

Wszystkich kibiców piłkarskich zaskoczyła w ubiegłym tygodniu obecność nazwiska Rafała Leszczyńskiego, gracza Dolcanu Ząbki, na liście –powołanych na mecze towarzyskie – reprezentantów Polski.

Kadrowicz z Dolcanu

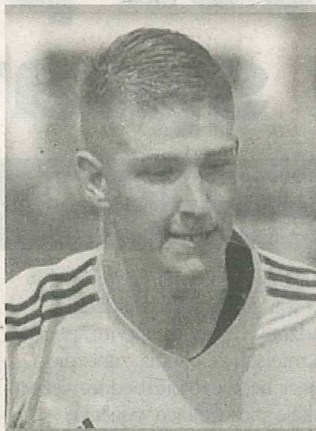
Przemek Kur

Rafał Leszczyński wśród powołanych na mecze towarzyskie reprezentantów Polski – to niespodzianka, bo gracze z klubów I ligi rzadko są powoływani do reprezentacji A.

Jednak informacja ta nie jest sensacją dla ludzi obserwujących Dolcan Ząbki.

Rafał Leszczyński jest od kilku lat w klubie z Ząbek. Zaczynał tu jako trzeci bramkarz, następnie był drugim bramkarzem, po pewnym czasie był piłkarzem rotacyjnym, aż nadszedł czas kiedy „Leszczu” stał się bramkarzem „numer 1” Dolcanu z niepodważalną pozycją. Ma dopiero 21 lat. Jak dla bramkarza to jeszcze bardzo młody wiek. Był wcześniej powoływany do kadry U-21 Marcina Dorny.

Wielu obserwatorów go chwaliło. Nie na wyrost, bo Leszczyński z sezonu na sezon jest coraz lepszy. Był zapraszany na treningi w Legii z Krzysztofem Dowhaniem, uważanym za jednego z najlepszych trenerów bramkarzy. Jego kariera przypomina karierę Wojciecha Szczęsnego w



Rafał Leszczyński wśród powołanych na mecze towarzyskie reprezentantów Polski – to niespodzianka, bo gracze z klubów I ligi rzadko są powoływani do reprezentacji A. Jednak informacja ta nie jest sensacją dla ludzi obserwujących Dolcan Ząbki, gdzie Leszczyński gra od kilku lat.

Arsenal, który także piał się w szczeblach kariery od trzeciego bramkarza do bramkarza numer jeden. Obecnie Rafał Leszczyński jest najlepszym bramkarzem w I lidze. Sezon temu był jednym z najlepszych, jeszcze wcześniej jednym z ciekawszych, obecnie trudno wskazać lepszego między słupkami niż bramkarz z Ząbek. Nawet Robert Podoliński mówił, że Leszczyński umiejętnościami przerasta rówieśników.

Wielu dziennikarzy nagle zaczęło pytać się kto to jest Lesz-

czyński i dziwić się co gracz z I ligi robi wśród kadrowiczów???

Adam Nawalka pokazuje że obserwuje polski futbol także w niższych ligach. I jak ktoś sobie zasłużył przyjedzie na kadrę, choćby po doświadczenia. Wychowanek Olimpii Warszawa na zgrupowaniu będzie miał okazję trenować u boku Artura Boruca, wcześniej wspomnianego Wojciecha Szczęsnego czy Przemysława Tytonia, czyli top bramkarskiego w naszym kraju. Także trening z Jarosławem Tkoczem – obecnym

trenerem bramkarzy kadry – może dać dużo. To właśnie Tkocz wytrenował Łukasza Skorupskiego (obecnie AS Roma). Także możliwość bronienia strzałów Roberta Lewandowskiego czy Kuby Błaszczykowskiego, to bardzo ciekawe doświadczenie.

Leszczyńskim już latem interesowały się kluby ekstraklasy. Jednak po powołaniu trudno będzie utrzymać na wiosnę młodego bramkarza w Ząbkach. Dolcan może być z siebie dumny. Bo od młodych lat trenował gracza, który za kilka lat może być gwiazdą i bramkarzem „numer 1” w kadrze. Artur Boruc w Ząbkach był zaledwie rok, a Leszczyński od młodych lat i to prawie jak wychowanek. Rafał już pisze historię, bo pierwszy raz w historii gracz Dolcanu dostał powołanie do pierwszej reprezentacji, a według mnie będzie ją pisał dalej. Nie liczymy na debiut Rafała w kadrze. Cieszymy się z samego faktu powołania. Inni gracze Dolcanu powinni także zauważyć gest Adama Nawalki. Pokazał, że obserwuje I ligę i jak ktoś ciekawy się pokaże to go powoła. Powodzenia Rafał!!!